

Sygn. akt VI Ka 721/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz

Sędziowie: SO Anna Zawadka (spr.)

SO Aleksandra Mazurek

Protokolant: protokolant sądowy Anna Rusak

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 20 stycznia 2017 r. w Warszawie

sprawy E. U. córki K. i K. ur. (...) w W.

oskarżonej o czyn z art. art. 278 §1 i 5 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 2 listopada 2015 r. sygn. akt IV K 436/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. U. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżoną od opłaty za II instancję oraz pozostałych wydatków w postępowaniu odwoławczym, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Anna Zawadka SSO Maciej Schulz SSO Aleksandra Mazurek

Sygn. akt VI Ka 721/16

UZASADNIENIE

E. U. została oskarżona o to, że: w nie ustalonym okresie czasu do dnia 30 listopada 2010r. w W. będąc głównym najemcą lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W. dokonała kradzieży prądu polegającej na częściowym ominięciu licznika, poprzez wcięcie w wewnętrzną linię zasilającą na odcinku z energią niezmierną, czym działała na szkodę (...) S.A.

tj. o czyn z art. 278 §1 i 5 kk

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 2 listopada 2015r. sygn. akt IV K 436/14

1) Oskarżoną **E. U.** uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, i za to na podstawie art. 278 §1 i 5 kk skazał ją, zaś na podstawie art. 278 §1 i 5 kk w zw. z art. 58 §3 kk w zw. z art. 4 §1 kk wymierzył jej karę grzywny w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda,

2) Na podstawie art. 618 §1 pkt 11 kpk zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. U. kwotę 1524 (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia cztery) złote tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu, którą to kwotę należy powiększyć o podatek od towarów i usług,

3) Na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 700 (siedemset) złotych tytułem części wydatków, zwalniając jednocześnie oskarżoną na podstawie art. 624 §1 kpk od obowiązku uiszczenia opłaty i wydatków w pozostałej części.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonej zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonej zarzucając wyrokowi:

I. Na podstawie art. 438 pkt 1 kpk obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 278 § 1 i 5 kk poprzez ich zastosowanie, pomimo iż z prawidłowo dokonanych w tym zakresie ustaleń faktycznych wynika, że oskarżona nie dokonała zaboru energii elektrycznej, albowiem nie dokonała podłączenia (ani nie zlecała podłączenia) przedmiotowej nielegalnej instalacji, a zatem swoim zachowaniem nie wyczerpała wszystkich znamion przestępstwa kradzieży energii elektrycznej określonych w ww. przepisach.

II. Na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) Art. 7 kpk poprzez sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę:

- wyjaśnień oskarżonej i uznanie ich za pozbawione wiarygodności w zakresie twierdzenia oskarżonej o braku wiedzy o nielegalnym poborze energii elektrycznej w mieszkaniu, wskutek błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że oskarżona w trakcie zwykłego użytkowania lokalu, jako osoba, która przywiązuje wagę do oszczędności energii elektrycznej, musiała zaobserwować, że lokal zasilany jest w prąd z więcej niż dwóch obwodów, podczas gdy: (i) oskarżona-jak wynika z wyjaśnień uznanych przez Sąd w tej części za wiarygodne- nie zna się na zagadnieniach związanych z elektrycznością, boi się prądu, co przemawia za brakiem wiedzy praktycznej i teoretycznej o zawiłościach funkcjonowania układów pomiarowych i możliwości zaobserwowania nieprawidłowości z tym związanych; (ii) przywiązywanie wagi do oszczędzania energii elektrycznej w żaden sposób nie łączy się z posiadaniem wiedzy teoretycznej i praktycznej na temat funkcjonowania elektryczności; (iii) oskarżona regularnie opłaca rachunki za elektryczność, a ich wysokość nie budziła podejrzeń;

- zeznań świadków R. Ż., M. K., P. K. i przyjęcie na podstawie tych zeznań, że przemieszczanie się oskarżonej podczas kontroli w miejscu jej zamieszkania miało na celu wprowadzenie zamieszania, zmierzającego do ukrycia faktu nielegalnego poboru energii oraz, że oskarżona podejmowała próby wyłączenia urządzeń i obwodów w swoim lokalu w czasie kontroli, podczas gdy: (i) żaden z ww. świadków nie zeznał, jakoby oskarżona przemieszczała się po lokalu w sposób wprowadzający zamieszanie, świadkowie ci w ogóle nie złożyli takich zeznań; ponadto żaden z ww. świadków, uczestniczących w kontroli nie zeznał, aby oskarżona podejmowała próby wyłączania urządzeń, ani w ogóle nie odniósł się do zachowania oskarżonej podczas kontroli, (ii) fakt przemieszczania się po własnym mieszkaniu w trakcie prowadzonej kontroli z udziałem czterech mężczyzn, bez żadnej asysty po stronie kontrolowanego jest naturalną reakcją każdej osoby w takich okolicznościach, a zatem okoliczność ta nie może świadczyć o wiedzy oskarżonej o nielegalnym poborze energii;

- zeznań świadka P. N. i uznanie ich za pozbawione wiarygodności w zakresie, w jakim nie pokrywają się z pozostałą częścią materiału dowodowego, tj. w zakresie korzystnym dla oskarżonej, wskutek błędnego przyjęcia, że osoba ta z uwagi na relacje z oskarżoną może być zainteresowana złożeniem zeznań określonej treści, podczas gdy pomiędzy oskarżoną a ww. świadkiem brak jest jakichkolwiek relacji, są to osoby całkowicie obce, świadek nie miałby żadnego interesu w składaniu na korzyść oskarżonej zeznań określonej treści, zaś zeznania tego świadka są istotne, gdyż uprawdopodobniają, że ewentualne nielegalne podpięcie miało miejsce poza lokalem oskarżonej, tj. na ogólnodostępnej klatce schodowej, a więc mogło zostać wykonane i istnieć bez wiedzy oskarżonej;

2) art. 7 kpk w zw. z art. 201 kpk poprzez:

- uznanie za wiarygodną, jasną i niesprzeczną opinię biegłego J. T. (1) w zakresie ustaleń zawartych w tej opinii, a dotyczących ilości zużywanej energii w lokalu oskarżonej, mających świadczyć o istnieniu nielegalnego poboru energii i wiedzy oskarżonej w tym zakresie, podczas gdy biegły nie wyjaśni dlaczego brak jest istotnych różnic pomiędzy ilością pobieranej energii przed demontażem nielegalnego przyłączenia i po tym demontażu, zaś twierdzenie, że oskarżona mogła mniej korzystać z urządzeń elektrycznych jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym, zwłaszcza w sytuacji, w której biegły i tak- jak sam stwierdził- zaniżył rozmiar przypuszczalnego zużycia prądu w urządzeniach elektrycznych przez oskarżoną dla potrzeb obliczeń zawartych w swojej opinii;

- uznanie za wiarygodną i jasną opinię biegłego J. T. (1) w zakresie ustalenia, że oskarżona miała wiedzę o istnieniu w jej lokalu nielegalnego źródła energii elektrycznej, podczas gdy biegły w ustnych zeznaniach przyjął odmienny wniosek, a w pisemnej opinii nie uzasadnił swojego stanowiska w żaden rzeczowy, przekonujący sposób wynikający z zasad logicznego rozumowania;

3) art. 410 kpk poprzez pominięcie ustaleń wynikających z następujących dowodów, uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne:

- wyjaśnień oskarżonej w zakresie informacji, iż przed kontrolą w listopadzie 2010 roku, u oskarżonej wielokrotnie odbywał się kontrole ze strony pokrzywdzonego (...), które nie wykazały żadnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu układów pomiarowych;

- faktur VAT za energię elektryczną za okresy: od maja do września w latach: 2010 oraz 2012, i pominięcie, że oskarżona zarówno przed zdjęciem liczników i ustaleniem (...), jaki i po przeprowadzonej kontroli opłacała rachunki w podobnej wysokości, a pokontrolne zdjęcie liczników nie spowodowało powstania dostrzegalnej zmiany w wysokości pobieranej energii;

- zeznań świadka A. S. (1), w tym zakresie, w którym wynika z nich, że miejsce nielegalnego poboru energii mogło znajdować się na klatce schodowej, czyli poza mieszkaniami oskarżonej, a okoliczność ta dowodzi, iż oskarżona miała prawo nie wiedzieć o istnieniu nielegalnego podłączenia, skoro dokonano go poza jej lokalem;

- zeznań (ustnego uzupełnienia opinii) biegłego J. T. (1), w tym zakresie, w jakim biegły wskazał, że nielegalne podłączenie mogło istnieć- ze względu na różnice w kolorze przewodów- na trasie między zabezpieczeniem przedlicznikowym znajdującym się na klatce schodowej, a licznikiem w mieszkaniu oskarżonej, zaś okoliczność ta dowodzi, iż oskarżona miała prawo nie wiedzieć o istnieniu nielegalnego podłączenia, skoro dokonano go poza jej lokalem;

a w konsekwencji powyższych uchybień (pkt 1, 2 i 3)- popełnienie przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że oskarżona wiedziała o istnieniu nielegalnego poboru energii w najmowanym przez siebie lokalu i korzystając z prądu uzyskanego poprzez nielegalne podłączenie działała w zamiarze bezpośrednim kierunkowym przywłaszczenia energii elektrycznej na szkodę pokrzywdzonego;

4) art. 624 § 1 kpk i art. 627 kpk poprzez uznanie z jednej strony, że zachodzą okoliczności uzasadniające zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, a z drugiej obciążenie oskarżonego istotną częścią tych kosztów, w szczególności kosztami obrońcy z urzędu przydzielonego oskarżonemu przez Sąd pomimo braku wniosku oskarżonego w tym zakresie.

Na podstawie art. 427 § 1 kpk skarżący wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej E. U. od zarzucanego jej czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej jest niezasadna dlatego nie mógł zostać uwzględniony zawarty w niej wniosek.

Na wstępie rozważań - wbrew stanowisku przedstawionemu w apelacji obrońcy oskarżonej - stwierdzić należy, że zarzut obrazy przepisów prawa materialnego tj. art. 278 § 1 i 5 k.k. jest chybiony, albowiem dla bytu tego przestępstwa nie ma znaczenia techniczny sposób uzyskania dostępu do źródła energii, a zatem brak osobistych czynności technicznych w celu uzyskania bezprawnego dostępu nie powoduje depenalizacji czynu. Istota przestępstwa kradzieży energii elektrycznej polega na korzystaniu z energii z pominięciem sposobu uzyskania dostępu do energii. Dla bytu odpowiedzialności karnej nie ma więc znaczenia osobiste wykonanie czynności przyłączenia. Samo wykonanie nielegalnego przyłącza może być co najwyżej oceniane jako usiłowanie dokonania tego przestępstwa. Dopiero rozpoczęcie pobierania energii elektrycznej przy pomocy nielegalnego przyłącza stanowi o dokonaniu tego przestępstwa (vide wyrok SN z 25.09.2012r. IV KK 167/12).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności stwierdzić należy, iż brak wiedzy praktycznej i teoretycznej oskarżonej w zakresie elektryczności oraz brak możliwości osobistego dokonania wpięcia w wewnętrzną przedlicznikową linię zasilającą, nie ekskulpuje oskarżonej.

Chybiony jest także zarzut skarżącego o tym, że Sąd I instancji dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, czy że rozstrzygnął niedające usunąć się wątpliwości na niekorzyść E. U.. Z lektury materiału dowodowego i uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób oczywisty wynika, że Sąd Rejonowy dostrzegł elementy stanu faktycznego, które stanowią logiczną całość i słusznie zakwestionował możliwość wystąpienia innej, niż przyjęta wersja zdarzenia. Ustalenie stanu faktycznego w tej sprawie w oparciu o wiarygodne i logiczne zeznania A. S. (1), R. Ż., M. K. i P. K. oraz opinię biegłego J. T. (1) i nagrania z kontroli przeprowadzonej przez pracowników (...) w lokalu oskarżonej, nie może w tej sprawie budzić wątpliwości co do prawidłowości tych ustaleń.

W pierwszej kolejności należy jednak wskazać, że słusznie Sąd meriti zakwestionował wyjaśnienia E. U., co do tego, że nie miała wiedzy o nielegalnym poborze energii elektrycznej w mieszkaniu. Sama oskarżona wyjaśnia w sprawie w sposób nielogiczny i niespójny. Oskarżona stwierdziła, że wynajmuje jedno z dwóch mieszkań od 1962r., a drugie od 1991r. Już tak długi okres zamieszkiwania w obu lokalach wskazuje na brak wiarygodności oskarżonej odnośnie nieświadomości funkcjonowania nielegalnego podłączenia. Początkowo wyjaśniła, że w 2007r. były założone liczniki nowej generacji, aby na kolejnej rozprawie stwierdzić, że wzięła fachowca i wymieniła bezpieczniki. Następnie wskazała, że świadek P. N. robił jej instalację w 2010r. i nie stwierdził „wcięcia” w instalację. W tej sytuacji trudno uznać za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, że nie wiedziała i nie kradła świadomie prądu (k.361). O ile prawem oskarżonego jest przyjąć każdą – choćby najbardziej niespójną – linię obrony, o tyle obowiązkiem Sądu jest wyjaśnienia takie ocenić w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy sprostał temu zadaniu i prawidłowo, to jest zgodnie z treścią art. 7 k.p.k., ocenił zarówno wyjaśnienia E. U. jak i pozostały materiał dowodowy. Ocena pozostałego materiału dowodowego słusznie doprowadziła Sąd do wniosku o tym, że nie można w tej sprawie przyjąć konkurencyjnej (korzystniejszej dla oskarżonej) wersji zdarzenia.

Przede wszystkim przeciwko tej wersji przemawia zachowanie oskarżonej zarejestrowane na nagraniu z kontroli pracowników (...) jaką przeprowadzili w mieszkaniu przez nią wynajmowanym (k.166). Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, iż takie zachowania jak próba wyłączenia urządzeń elektrycznych i rozłączanie widocznych na nagraniach połączeń, wskazuje na to, że oskarżona w trakcie kontroli, usiłowała ukryć choć nieudolnie, fakt nielegalnego poboru energii. Błędnie jedynie Sąd Rejonowy wskazał, iż to zachowanie oskarżonej zostało opisane przez świadków, albowiem te zachowania wynikają przede wszystkim z odtworzonego na rozprawie nagrania. Tymczasem spośród osób obecnych w mieszkaniu podczas kontroli jedynie świadek A. S. (1) zeznał na tę okoliczność „Jeden z nas zostaje w mieszkaniu żeby odbiorca nami czegoś nie rozłączył, a tutaj cały czas nam coś rozłączano”. Zeznania tego świadka wskazują na jeszcze jedną, istotną okoliczność obciążającą, a mianowicie fakt ujawnienia w łazience podwójnego gniazda umożliwiającego podłączenie dwóch urządzeń z nielegalną energią (k.313v), co jest także widoczne na nagraniu z kontroli. Natomiast drugi z kontrolerów (...) świadek R. Ż. nie zeznał na okoliczność sposobu zachowania się oskarżonej w trakcie kontroli, gdyż nie pamiętał dokładnie jej przebiegu, co jest w pełni zrozumiałe po upływie

prawie 5 lat od zdarzenia. Świadek pamiętał jedynie, że w mieszkaniu znajdowały się urządzenia grzewcze i terma, które były pominięte w układzie pomiarowym oraz to, że nie mogli znaleźć miejsca wpięcia, dlatego dokonali demontażu liczników. Z kolei świadek M. K. policjant, który asystował przy tej kontroli zeznał, że pani U. nie chciała z nimi rozmawiać ani współpracować. Pracownikom (...) nie udało się znaleźć miejsca wpięcia do instalacji. W trakcie tej kontroli oskarżona była zdenerwowana, ale nie była przestraszona (k.193). Drugi z policjantów świadek P. K. także nie opisywał sposobu zachowania oskarżonej podczas kontroli. Zeznał jedynie, że E. U. nie przyznała się do kradzieży energii elektrycznej pomimo, że pracownicy (...) stwierdzili podczas czynności kontrolnych nielegalny pobór prądu poprzez częściowe pominięcie licznika trójfazowego. Ze względu na odmowę wskazania przez właścicielkę lokalu miejsca wpięcia, liczniki zostały zdemontowane.

W tym więc zakresie rację ma skarżący, iż wskazani świadkowie nie opisują przemieszczania się oskarżonej podczas kontroli po mieszkaniu ani podejmowanych przez nią prób wyłączenia urządzeń i obwodów (z wyjątkiem świadka A. S. (1)). Natomiast powyższą okoliczność w pełni potwierdza dowód z nagrania z tej kontroli, odtworzony na rozprawie. Na nagraniu widać wyraźnie, że takie próby odłączania urządzeń i wyjmowania wtyczki z gniazdka podłączonego do energii elektrycznej niemierzonej oskarżona podejmowała, a taki sposób zachowania świadczy o świadomości oskarżonej, iż w mieszkaniu znajduje się nielegalne podłączenie do prądu.

Powyższą tezę potwierdza także biegły rzeczoznawca J. T. (1), który w pisemnej opinii wskazał, iż jego zdaniem nielegalny pobór energii nie mógł istnieć bez wiedzy oskarżonej tym bardziej, że w okresie zamieszkiwania zatrudniła elektryka w celu wykonania prac konserwacyjnych, który powinien zorientować się w istniejącej sytuacji. Biegły także zwrócił uwagę na zachowanie oskarżonej zarejestrowane na nagraniu podczas kontroli. „Dodatkowo o świadomości o fakcie nielegalnego poboru energii przez oskarżoną może świadczyć fakt, że w trakcie przeprowadzania kontroli usiłowała wyłączyć wtyczkę urządzenia elektrycznego z gniazdka podłączonego do energii elektrycznej niemierzonej” (k.338).

Nie można zgodzić się ze skarżącym, który zakwestionował także prawidłowość oceny zeznań świadka P. N., którego zeznania Sąd uznał tylko częściowo za wiarygodne. Wskazać należy, iż świadek ten przed kontrolą (...) w 2010r. dokonywał bliżej nie określonej naprawy instalacji elektrycznej w lokalu oskarżonej i stwierdził, że nie widział żadnego „wcięcia w przewody elektryczne”. Z treści tych zeznań skarżący wysnuwa nieuprawnione wnioski, iż ewentualne nielegalne podpięcie miało miejsce poza lokalem oskarżonej tj. na ogólnodostępnej klatce schodowej, a więc mogło zostać wykonane i istnieć bez wiedzy oskarżonej. Z powyższym rozumowaniem nie można się zgodzić. Wprawdzie pracownikom (...) nie udało się zlokalizować miejsca „wpięcia” w instalację nielegalnego podłączenia gdyż wymagałoby to częściowej dewastacji ścian. Tym niemniej miejsce tego „wpięcia” nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Istotne jest bowiem to, że bez żadnych wątpliwości ustalono na podstawie przeprowadzonych dowodów, że nielegalny pobór energii elektrycznej został ujawniony w mieszkaniu wynajmowanym przez oskarżoną. Pobór energii elektrycznej następował poprzez częściowe pominięcie licznika trójfazowego, a nadto w łazience ujawniono podwójne gniazdo umożliwiające podłączenie dwóch urządzeń z nielegalną energią. W tej sytuacji nie jest w ogóle możliwe aby oskarżona będąc od wielu lat jedynym najemcą tych dwóch połączonych mieszkań, nie zauważyła nielegalnego poboru prądu i korzystała z tego zupełnie nieświadomie. Niewątpliwie dodatkowe podwójne gniazdo w łazience z energią niemierzalną musiało zostać wykonane za jej wiedzą i zgodą. Natomiast miejsce usytuowania podpięcia bez względu czy w lokalu czy na klatce schodowej jest nieistotne, skoro jedynym beneficjentem tych nielegalnych podłączeń była oskarżona.

Nie zasługują na uwzględnienie także argumenty dotyczące opinii biegłego J. T. (1) w zakresie ustaleń odnośnie ilości zużywanej energii w lokalu oskarżonej. Oczywistym jest, że opinia wskazuje jedynie na podstawie 4 faktur VAT przedstawionych przez oskarżoną, że wysokość kwot za energię elektryczną pobieraną i opłacaną była niższa od faktycznie zużywanej. Biegły wyliczył faktyczny pobór energii w okresie objętym jedną z faktur i wskazał, że przy 6 urządzeniach pobierających prąd (pralka, lodówka, kuchenka elektryczna, terma elektryczna, 2 grzejniki elektryczne) średnie dobowe zużycie energii elektrycznej wynosi 9,74 kWh. Przy czym w swoich obliczeniach biegły zaniżył moce urządzeń i pominął moc zużywaną przez oświetlenie mieszkania i RTV z uwagi na pomijalne wielkości zużycia energii. Nawet przy tak korzystnych dla oskarżonej wyliczeniach za okres od 01.05.2010r. do 06.10.2010r. (czyli ok.

2 miesiące przed kontrolą (...) koszt zużycia energii elektrycznej powinien wynieść 603,98 zł i to bez uwzględnienia kwot wynikających z kosztów dystrybucji. Tymczasem z faktur złożonych przez oskarżoną (k.206,208) wynika, że koszt zużycia energii elektrycznej z dwóch liczników za ten okres wynosił łącznie 456,95 zł. Biegły odniósł się także do dwóch faktur obejmujących okresy kilku miesięcy po przeprowadzonej kontroli (21.04.2012r.-05.10.2012r. – k. 207,12.10.2011r.-20.04.2012r.- k. 209) i stwierdził, że w zasadzie rachunki powinny być wyższe, chyba że bardzo pilnowano zużycia energii. Porównując te faktury można zauważyć, że faktycznie w porównywalnym okresie zużycie energii elektrycznej na jednym z liczników po przeprowadzonej kontroli paradoksalnie jeszcze zmalało z 268,03 kWh do 250 kWh (k.206 i 207). Trudno nie zgodzić się z opinią biegłego, iż może to wynikać z oszczędnego sposobu korzystania z prądu już po ujawnieniu w wyniku kontroli nielegalnego poboru energii elektrycznej.

Odnosząc się zaś do zarzutu zmiany stanowiska na rozprawie przez biegłego to wskazać należy, iż biegły odniósł się jedynie do braku możliwości wyliczenia przez użytkownika lokalu dokładnego czasu przez jaki ma być włączone dane urządzenie oraz kwoty płatności za użytą energię. Natomiast swojego przekonania o świadomości oskarżonej odnośnie wykonania w jej mieszkaniu nielegalnego podłączenia do prądu biegły nie zmienił (k.359).

Niewątpliwie biegły nie może opiniować co do sprawstwa danej osoby, a wydanie opinii takiej treści daje jedynie podstawy do oceny całokształtu materiału dowodowego. Przedmiotową opinię Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, a wskazanie wniosków z nich wynikających jako potwierdzenia winy E. U. wynika z zestawienia tych wniosków z całokształtem materiału dowodowego.

Niezasadny jest także zarzut skarżącego dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 410 k.p.k. Nie sposób bowiem zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd meriti nie wziął pod uwagę całości zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, w szczególności wyjaśnień oskarżonej, która twierdziła na rozprawie, że liczne kontrole (...) nie wykazały żadnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu układów pomiarowych. Powyższe twierdzenie zostało przecięż obalone wynikami kontroli przeprowadzonej w dniu 30.11.2010r. Nie można również zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd Rejonowy pominął ustalenia wynikające z faktur VAT, zeznań świadka A. S. (1) oraz ustnej opinii złożonej przez biegłego J. T. (1) na rozprawie.

Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. jest skuteczny jeżeli sąd pierwszej instancji nie ujawnił wszystkich istotnych w sprawie dowodów lub je ujawnił, ale przy ich ocenie pominął niektóre z nich. Przy czym obraza art. 410 k.p.k. aby mogła mieć wpływ na treść wyroku, musi dotyczyć nieuwjawnienia lub pominięcia istotnego dowodu (istotnej okoliczności), gdyż dopiero wówczas może to rzutować na treść rozstrzygnięcia. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Sąd wydając wyrok oparł się na całości ujawnionego materiału dowodowego w tym również na wyjaśnieniach oskarżonej, które częściowo uznał za wiarygodne. Nie stanowi naruszenia wskazanych przepisów dokonanie takiej czy innej oceny dowodów przeprowadzonych na rozprawie. Z uzasadnienia wyroku wynika dlaczego sąd nie dał wiary określonym dowodom, przy czym wskazał powody takiego stanowiska. Nieuwzględnienie okoliczności wynikających z całości wyjaśnień oskarżonej nie stanowi naruszenia wskazanych przepisów. Normy wynikającej z art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. W tej sytuacji podstawę ustaleń stanowią tylko te dowody, które sąd uznał za wiarygodne i wartościowe, to jest znaczące dla istotnych ustaleń faktycznych. Obowiązkiem sądu, aby pozostać w zgodzie z normą wynikającą z art. 410 k.p.k., jest dostrzeżenie także przeciwstawnych dowodów, przeanalizowanie ich w zgodzie z regułami art. 7 k.p.k. i podjęcie umotywowanej decyzji co do wiarygodności jednych i niewiarygodności drugich.

W ocenie Sądu Okręgowego pisemne uzasadnienie wyroku spełnia te wszystkie wymogi w niezbędnym zakresie. Sąd Rejonowy nie dał wiary tej części wyjaśnień oskarżonej w której kwestionowała swoją winę, zasadnie wskazując, iż przeczy temu jej zachowanie podczas kontroli oraz brak możliwości niezaobserwowania podczas normalnego użytkownika lokalu okoliczności zasilania urządzeń elektrycznych przez dwa różne obwody, choćby podczas wyłączenia bezpieczników na skutek przeciążenia sieci. Powyższą ocenę Sąd Okręgowy w pełni podziela podobnie jak ocenę zeznań świadka A. S. (1) oraz opinii biegłego J. T. (1). Brak dokładnego zlokalizowania nielegalnego podłączenia oraz możliwość usytuowania „podpięcia” na klatce schodowej nie dowodzi, że oskarżona nie wiedziała o istnieniu nielegalnego podłączenia. Tej śmiałej tezie przeczy bowiem zachowanie oskarżonej podczas kontroli i jej

przebieg zarejestrowany na nagraniu. Podjęta przez nią próba wyłączenia wtyczki z gniazda widoczna na nagraniu oraz nerwowa reakcja oskarżonej na kontrolę dowodzi, że w pełni świadomie korzystała ona z nielegalnego poboru energii w wynajmowanym przez siebie lokalu. Istota przestępstwa kradzieży energii elektrycznej polega przecież na korzystaniu z energii z pominięciem sposobu uzyskania dostępu do energii. Dla bytu odpowiedzialności karnej nie ma więc znaczenia osobiste wykonanie czynności przyłączenia czy też miejsce jego ewentualnej lokalizacji poza mieszkaniem oskarżonej. Sąd Okręgowy podziela zatem wnioskowanie Sądu meriti, iż E. U. działała w zamiarze bezpośrednim kierunkowym przywłaszczenia energii elektrycznej na szkodę pokrzywdzonego.

Reasumując dokonana przez Sąd Rejonowy ocena i to nie tylko osobowego materiału dowodowego, ale wszystkich wyczerpująco zgromadzonych dowodów, jest prawidłowa. Uwzględnia ona bowiem treść owych dowodów, ich wzajemne relacje, a także wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Taki charakter tej oceny w konsekwencji powoduje, że korzysta ona z ochrony przynależnej jej z mocy art. 7 k.p.k. Kontrowersji nie wywołują także ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd meriti. Trudno jednak o inne w tym zakresie stanowisko skoro ustalenia te odzwierciedlają rzeczywisty przebieg czynu przypisanego oskarżonej, zaś ich źródłem są wyłącznie te dowody, które przy zachowaniu wskazań określonych w cytowanym wyżej przepisie, Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne. W tym miejscu trzeba jednocześnie zaakcentować, że te ustalenia faktyczne, które zostały odzwierciedlone w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wyczerpują istotę działania oskarżonej i tym samym są wystarczające do przyjęcia jej sprawstwa.

Sąd Okręgowy w zupełności podziela rozważania Sądu Rejonowego w kwestii rodzaju orzeczonej wobec E. U. kary i jej wymiaru. Należy uznać, że kara grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych po 10 zł uwzględnia wszystkie dyrektywy wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k. Jest karą adekwatną do stopnia winy oskarżonej i współmierną do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu. W żadnym wypadku nie można uznać tak wymierzonej kary za karę niewspółmiernie surową, tym bardziej, że zastosowano najłagodniejszy rodzaj kary wolnościowej. Tym samym stanowi właściwą dla oskarżonej represję karną.

Należy jednak wskazać, iż oskarżonej przypisano popełnienie czynu z art. 278 § 1 i 5 k.k., a ustawowe zagrożenie karą przewidziane w art. 278 § 1 k.k. to kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Nie sposób zatem nie zauważyć, że kara wymierzona oskarżonej na podstawie art. 58 § 3 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015r.) jest karą łagodną i dostosowaną do możliwości majątkowych oskarżonej, która utrzymuje się z emerytury w wysokości ok. 1200 złotych.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także ostatni zarzut dotyczący obciążenia oskarżonej częściowymi wydatkami w kwocie 700 złotych na rzecz Skarbu Państwa. W ocenie Sądu Odwoławczego kwota zasądzonych od oskarżonej wydatków nie przekracza możliwości majątkowych oskarżonej, która może przecież złożyć wniosek o rozłożenie tych kosztów sądowych na raty. Wbrew twierdzeniom obrońcy z treści rozstrzygnięcia ani z uzasadnienia wyroku nie wynika, aby w skład tych wydatków zostało włączone wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną oskarżonej z urzędu przed Sądem I instancji. Przypomnieć należy, że tylko wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii w tej sprawie wyniosło ponad 2000 złotych. Zarzut obrońcy jest więc w ocenie Sądu chybiony. Brak bowiem podstaw do zwolnienia oskarżonej w całości od kosztów sądowych za postępowanie przed Sądem I instancji, jeżeli oskarżona uzyskuje dochód pozwalający na poniesienie chociaż w części wydatków związanych z procesem.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy, a apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżoną uznana za bezzasadną. Zważając na sytuację majątkową E. U. oraz ciążące na niej z mocy wyroku obciążenia finansowe, Sąd Okręgowy zwolnił ją od kosztów za postępowanie odwoławcze i przejął wydatki na rachunek Skarbu Państwa, kierując się dyspozycją art. 624 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

SSO Maciej Schulz SSO Aleksandra Mazurek SSO Anna Zawadka